

Mariola Abkowicz

Działalność organizacyjna Karaimów z pierwszej fali emigracji rosyjskiej w przededniu II wojny światowej na podstawie korespondencji z hachanem Serają Szapszałem

Almanach Karaimski 3, 7-24

2014

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.



Działalność organizacyjna Karaimów z pierwszej fali emigracji rosyjskiej w przededniu II wojny światowej na podstawie korespondencji z hachanem Serają Szapszałem

Mariola Abkowicz

Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu
Wydział Neofilologii

**The Organisational Efforts of the Karaims from the First Wave
of Russian Emigration on the Eve of the Second World War
as Described in the Correspondence with Hachan Seraya Shapshal**

Summary: The correspondence of Hachan Seraya Shapshal from the interwar period provides us with new insights into life in the Karaite community in 20th-century Europe. The fact that Karaims from the first-wave of the Russian emigration (white émigrés) who settled in Germany and Czechoslovakia were motivated to organise themselves and that their newly-formed groups were subordinate to the hachan of the Republic of Poland were crucial factors that saved the Karaims in Poland and Soviet Union from the Holocaust. In the years 1934–1939, thanks to the efforts of Michal (Musa) Kowszanly, Simon Duwan and Seraya Shapsal the Nazi German authorities introduced regulations classifying Karaims as “Aryan” and thus not subject to the restrictions imposed by the Nuremberg Race Laws.

Keywords: Karaims in Germany, Karaims in Czechoslovakia, Karaims in Romania, Seraya Shapshal, Michal Kowshanly, Karaims and the Nuremberg Laws

Podjęta w ostatnich latach próba rekonstrukcji procesu uzyskania przez Karaimów statusu nie-Żydów (status der Nichtjuden) przez Hannelore Müller [Müller 2010] w oparciu o materiały z archiwów niemieckich, francuskich i amerykańskich pozostaje niekompletna, pozostawia bowiem znaki zapytania tam, gdzie odpowiedzi można znaleźć w archiwaliach karaimskich. Również Kiril Feferman [Feferman 2011] w swych rozważaniach nie potrafi znaleźć odpowiedzi na pytanie, dlaczego Niemcy nie stosowali w stosunku do Karaimów ustaw norymberskich, i bezpodstawnie oskarża przedstawicieli społeczności karaimskiej o kolaborację z Niemcami w latach 1939–1944 lub doszukuje się przyczyn w bliskich kontaktach z Tatarami, muzułmanami lub Turcją, czy też działalności Stowarzyszenia Tatarsko-Karaimskiego Wiednia w latach 40. XX w.

W dziale rękopisów Biblioteki Wróblewskich Litewskiej Akademii Nauk przechowywane są trzy kolekcje dokumentów karaimskich: F143 Archiwum Seraji Szapszała, F301 Archiwum Karaimskiego Zarządu Duchownego w Trokach oraz F305 Archiwum Szymona Firkowicza. Dokumenty z tych trzech kolekcji stanowią od lat obiekt zainteresowania historyków, językoznawców i literaturoznawców zajmujących się tematyką karaimską. Kwerendy tych archiwaliów prowadzone przez naukowców z Polski, Litwy i Ukrainy pozwoliły odnaleźć wiele dokumentów i odsłonić nowe karty historii społeczności karaimskich lub rzucić światło na znane już fakty z ich dziejów.

W „Almanachu Karaimskim” z roku 2013 została opublikowana korespondencja Ananiasza Zajączkowskiego z Hadży Serają Szapszałem, stanowiąca część kolekcji F143. W zbiorze tym przechowywanych jest m.in. wiele pism oficjalnych i listów prywatnych, które Szapszał otrzymywał, przebywając jeszcze w Rosji, potem w Persji, na Krymie, w Stambule i w końcu w Wilnie. Jego korespondentami byli krewni, przyjaciele, naukowcy, współpracownicy, przedstawiciele organów państwowych, a także członkowie społeczności karaimskiej pochodzący z Krymu, a po I wojnie światowej żyjący w rozproszeniu w całej Europie. Listy te, dotyczące nie tylko wewnętrznych spraw społeczności karaimskiej, lecz również sytuacji politycznej i prawnej w miejscach zamieszkiwania jej przedstawicieli, stanowią niezwykle cenne źródło informacji o wydarzeniach z początku XX w.

Opuszczający półwysep Krymski kadeci, żołnierze i oficerowie carskich armii oraz cywile, po demobilizacji w Stambule (Turcja) i w Ruszczuku (Bułgaria) [Zajączkowska-Łopatto 2011], osiedlali się w pobliżu formujących się centrów białej emigracji. Najlepiej znane i udokumentowane są dwa takie ośrodki karaimskiego osadnictwa: Stambuł, stanowiący najczęściej pierwszy

przystanek po wyjeździe z Krymu i Paryż, gdzie osiadła stosunkowo liczna grupa Karaimów – wg niektórych źródeł około 400 osób, w latach 40 XX w. Stowarzyszenie Karaimów we Francji liczyło 220 członków [Kefeli 2007, Müller 2010, Feferman 2011]. Droga ze Stambułu do Paryża mogła prowadzić przez Czechosłowację czy Niemcy – jak na przykład w wypadku Josifa Stamboli [Dubiński 2011] lub też Rumunię, jak w wypadku Tamary Duwan [Sulimowicz 2013]. W tych nowych centrach, w ramach szerszej rosyjskiej wspólnoty emigrantów swoje miejsce znajdowali również poszukujący miejsc osiedlenia karaimscy uchodźcy z Krymu [Kaleta 2014 a i b].

Członkowie nowych karaimskich społeczności utrzymywali kontakty zarówno pomiędzy sobą, jak i z karaimskimi skupiskami w Polsce. W korespondencji Szapszała przywiezionej ze Stambułu zachował się list z 15 sierpnia 1922 r. wysłany do niego jako byłego hachama taurydzkiego, z Pragi:

Ваше Преосвященство

Мы, студенты караимы, находящиеся в Чехословакии в Пражских Учебных Заведениях, оторваны от родной нам России и родного нам караимского народа – с которым больше чѣм когда, либо чествуем свою духовную связь – поздравляем Вас как гахама – правого и лучшего представителя караимов, с праздником Пасхи шлем вам свои лучшие пожелания. [Maykar 15.08.1922]

Pod listem widnieje 11 podpisów. Trudno powiedzieć, czy korespondencja miała formę stałej (inne listy się nie zachowały), czy też był to list incydentalny. Bez wątpienia Szapszał utrzymywał kontakty z karaimskimi uchodźcami rozsianymi w skupiskach emigracyjnych w Europie już od początku lat 20. Przed faktycznym objęciem stanowiska hachana karaimskiego w Polsce, w drodze ze Stambułu zatrzymał się w Kiszyniowie [Zajączkowski 30.04.1928], gdzie wizytował tamtejszą gminę karaimską. Korespondował z jej działaczami również w okresie późniejszym. W liście z 9 grudnia 1929 r. od Semiona Kalfy i Izaaka Ajwaza, zarządu Stowarzyszenia Karaimskiego w Kiszyniowie (Directia Comunitati Caraims in Chişinău) [Kalfa 9.12.1929] otrzymał informację o liczebności społeczności tam zamieszkującej (32 osoby), aktualnym zarządzie stowarzyszenia oraz statut karaimskiego stowarzyszenia zatwierdzony przez odnośne władze 22 stycznia 1926 r. w tłumaczeniu z języka rumuńskiego [Ustav 22.01.1926]. Już jako hachan Polski odwiedzał skupiska karaimskie w Europie: w Bułgarii [Myśl Karaimska 1936], Jugosławii i Francji

[Kefeli 2007], wymieniał też z nimi bieżącą korespondencję. Dlatego w odpowiedzi [Chrzastowski 21.08.1939] na zapytanie polskiego Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego z 21 sierpnia 1939 r. (wpłynęło 30 sierpnia 1939 r.) był w stanie dokładnie scharakteryzować poszczególne europejskie społeczności karaïmskie:

W uprzejmej odpowiedzi na pismo z dn. 21mb V-4032/39 mam zaszczyt posłać do łaskawej wiadomości Ministerstwa poniższe dane odnoszące się do Karaïmów osiadłych w Rumunii, Estonii, Bułgarii i Jugosławii

1. W Rumunii mieszka 54 Karaïmów, Zamieszkują oni przeważnie w Kiszyniowie (Besarabia). Trudnią się ogrodnictwem, handlem, zaś inteligencja – zawodami wolnymi. Są zarejestrowani i oficjalnie zostali uznaniu przez Rząd za oddzielną grupę wyznaniową i narodowościową. Korzystają ze wszystkich praw obywatelskich. W Kiszyniowie znajduje się niestały dom modlitwy oraz cmentarz pozostałe z czasów dawniejszych. Karaïmi zamieszkali poza Kiszyniowem, są zaliczani do grupy rzeczonoj.

2. W Estonii prawie wyłącznie w jej stolicy znajduje się około 30 karaïmów, Jest fabryka tytoniowa własność Karaïma. Koło której żywi się połowa ilości powyższej. Inni trudnią się drobnym przemysłem. Nie są oni zarejestrowani jako oddzielna gmina, i są emigrantami z Krymu w większej swej części, zaś w mniejszej – z Polski.

3. W Bułgarii Karaïmi stanowią element napływowy: są to emigranci z Krymu, byli obywatele krymscy, przemysłowcy, z zawodów wolnych (dwaj lekarze w służbie państwowej) Skupiają się głównie w Warnie, w mniejszej ilości w Sofii. Liczba ich wynosi 32 osoby. Nie są oddzielnie rejestrowani, lecz otrzymali obywatelstwo wraz z innymi uchodźcami z Rosji.

4. W Jugosławii wszyscy bez wyjątku Karaïmi są byłymi oficerami armii rosyjskiej. Liczba ich sięga do 20 osób i prawie wszyscy są w służbie państwowej.

W ten sposób ogólna ilość Karaïmów w krajach wymienionych nie przekracza 140 osób i podane liczby odnoszą się do roku 1937.

Wszystkie te grupy Karaïmskie jakie i w ogóle wszyscy Karaïmi w innych krajach (ok. 400 we Francji, mała grupa w Charbinie, itp.) składające się z przybyszów z Krymu lub Polski podtrzymują stosunki z Karaïmami Polskimi, na którego czele stoi ich wspólny Zwierzchnik duchowny. Stosunki te polegają na załatwianiu ich próśb o wydanie różnych zaświadczeń, delegowanie przez hachanat duchownych dla zaspokajania potrzeb religijnych i wydawania odnośnych dokumentów. W krajach bardziej odległych jak np. we Francji każde małżeństwo wśród Karaïmów otrzymuje oddzielne zaoczne błogosławieństwo zawsze przez specjalne pismo Hachana za jego podpisem i urzędową pieczęcią. Było 14 wypadków.

W piśmie przesłanym z Ministerstwa nie pada pytanie o Karaimów zamieszkałych w Niemczech i Czechosłowacji (w tym czasie włączonej już do Rzeszy Niemieckiej). Powody tego trudno wyjaśnić.

Obawy o los tamtejszej kolonii i starania o nadanie Karaimom statusu różnego od Żydów znalazły odzwierciedlenie w korespondencji. W liście z dnia 23 lipca 1934 r. Julia Kowszanły [Kovšanly 23.06.1934] zwraca się do Szapszała jako hachama karaimskiego w Polsce z prośbą o przesłanie oficjalnego pisma wyjaśniającego pochodzenie Karaimów i stwierdzającego, że nie zaliczają się oni do rasy semickiej.

Его Преосвященству Караимскому Гахаму

Ваше Преосвященство!

Ввиду общего национального самоопределения мы принуждены обратиться к Вашему Преосвященству с просьбой, не отказывать нам в любезности разъяснить в официальной формѣ происхождение нашего народа и непричастность его к семитской расе; разъяснение это нужно будет представить в правительственное учреждение по сему прошу, если возможно на нѣмецком языке или на русском дабы возможно было здѣсь перевести на нѣмецкій, но не на польском, т. к с перекладом будет здесь весьма затруднительной такой документ не достигнет нужной цели.

Буду Вам крайне благодарна

Глубокоуважаемая Вас

Юлія Ковшанлы

23 июля 1934

Berlin, Chlburg [Charlottenburg] 4

Mommsenstr 32

W przechowywanej w archiwum dokumentacji nie zachowała się, niestety, odpowiedź Szapszała.

Latem 1934 r. włoski statystyk i demograf, prof. Corrado Gini zwrócił się do hachana Szapszała z prośbą o wyrażenie zgody na przeprowadzenie wśród Karaimów Polski antropologiczno-demograficznej ekspedycji naukowo-badawczej. Po konsultacjach z polskimi naukowcami (prof. Janem Czekanowskim, prof. Tadeuszem Kowalskim, dr Michałem Reicherem oraz dyrektorem Głównego Urzędu Statystycznego, dr Edwardem Szturm de Sztremem) i dłuższej wymianie korespondencji Szapszał zgody udzielił. Swe wątpliwości i przemyślenia w tej kwestii wyraził w piśmie z 16 lipca 1934 r. skierowanym do Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego [Szapszał 16.07.1934]:

(...) nie wszyscy jednakowoż gorąco polecali tego włoskiego uczonego-demografa, ostatnio zajmującego się studiami i badaniami nad drobnymi ludami wymierającymi Azji (np. Samarytan) i Afryki.

Ponieważ doszły mnie w drodze prywatnej wiadomości, jakoby prof. Gini został poinformowany przez pewnego żyda polskiego o tem, że Karaimi w Polsce rzekomo należą także do ludów wymierających i że temu sprzyjały niepomysłne warunki stworzone przez nasze Państwo w stosunku do swych mniejszości narodowych, w szczególności do Karaimów – przeto w poczuciu obowiązku patriotycznego, pierwotnie postanowiłem choć i w oględnej formie sprzeciwić się przyjazdowi prof. Giniego z jego wielkim sztabem współpracowników (ok. 15 osób), motywując to m.in. moim wyjazdem do Turcji w sierpniu r.b.

Jednakowoż niezwykle usilne nalegania tego uczonego w związku z informowaniem mnie, że jest on osobistym przyjacielem Mussoliniego, obudziły we mnie wątpliwości: czy moja odmowa nie może pociągnąć za sobą choćby minimalnych, niepożądanych konsekwencji dla naszego Rządu?

Sądzę, że zarówno moje osobiste objaśnienia, jak i wskazówki Hazzanów Kienes karaimskich i Zarządów Gmin, tudzież wyniki samych badań prof. Giniego łatwo by mogły obalić i zadać kłam insynuacjom nieznanego mi polskiego żyda.

Jak się miało wkrótce okazać, wyniki badań Giniego [Gini 1936] stały się jednym z ważkich argumentów wysuwanych w skomplikowanym procesie chronienia przedstawicieli i całych społeczności karaimskich przed skutkami narodowościowej polityki nazistowskiej.

W tym czasie posiadający już pełnię władzy w Niemczech Adolf Hitler rozpoczął unifikację związków wyznaniowych zgodnie z doktryną narodowego socjalizmu. Po uchwaleniu 15 września 1935 r. norymberskich ustaw rasowych i wprowadzeniu pojęcia pochodzenia aryjskiego w prawie niemieckim, a następnie stopniowego wprowadzania przepisów wykonawczych, oficjalna odpowiedź na pytanie, jaka jest przynależność rasowa Karaimów, stała się krytycznie istotna. Społeczność karaimska w Niemczech, złożona z tych, którzy po roku 1920 zaczęli tam właśnie budować swoje nowe życie na uchodźstwie, nie była liczna. Składało się na nią około jedenastu osób, w większości byłych wojskowych, którzy utrzymywali się głównie z pracy fizycznej. Byli wśród nich kelner, szef kuchni, zecer, garderobiany w teatrze, szoferzy, ślusarz, kowal, krawcowa, elektromonter. Na ogół nie uczestniczyli aktywnie w politycznym życiu białej emigracji, lecz jako byli obywatele rosyjskiego imperium podlegali rejestracji w Komitecie Rosyjskim (niem. *Russische Vertrauensstelle*), działającym od roku 1934, którego zadaniem był nadzór nad wychodźcami z Rosji niezależnie od ich narodowości i posiadanego obywatelstwa [Dokład 1943].

Karaimi berlińscy uznali, że bez względu na ich niewielką liczebność utworzenie Berlińskiego Stowarzyszenia Karaimskiego, lokalnej organizacji, której zadaniem było reprezentowanie społeczności wobec niemieckich władz państwowych, w tym podejmowanie starań o uregulowanie statusu prawnego ludności karaimskiej, stało się celowe i niezbędne dla dalszego funkcjonowania, bowiem skuteczność ich działań indywidualnych nie dawała wystarczających efektów. Założyciele stowarzyszenia berlińskiego wnioskowali również o przyłączenie do karaimskich struktur ogólnych. Nie istniała, co prawda, żadna wyższa organizacja jednocząca karaimskie organizacje narodowe, czy to religijne, czy świeckie, jednak uznanie zwierzchności hachana w Polsce wzmocniłoby pozycję organizacji w Niemczech i pozwoliło na skuteczniejsze prowadzenie działań z wykorzystaniem możliwości europejskich środowisk karaimskich. Szapszał, łączący funkcje tytularnego hachama taurydzko-odeskiego dla uchodźców z Rosji z funkcją hachana Rzeczypospolitej Polskiej, byłby elementem łączącym i dającym oparcie prawne. Jego autorytet osobisty oraz powaga pełnionych przezeń urzędów, zdaniem korespondentów, miały pomóc w uporządkowaniu statusu Karaimów niemieckich w nowej sytuacji prawnej, którą przyniosły ustawy rasowe [Kovšanly 26.06.1936]:

Берлинъ, 26 июля 1936

Его Высокопреосвященству Гахану Караимскому

Ваше Высокопреосвященство!

Мы, проживающіе въ Берлине караимы, несмотря на нашу малочисленность решили объединитися въ Берлинское Караимское Общество, а вмѣстѣ с этимъ просит Васъ о формальномъ присоединеніи ко Всеобщей Караимской Общине, которую Вы возглавляете, т. е. об утверженіи Вашимъ Высокопреосвященствомъ нашего Общества и его уполномоченного Михаила-Мусса Ковшанлы.

Помимо этого, обстоятельства принуждаютъ нас затруднить Ваше Высокопреосвященство еще и следующей просьбой:

Вопросъ о расовомъ происхожденіи, являющійся рѣшающимъ моментомъ в определении прав каждого живучего в Германіи, ставитъ часто насъ, караимов, проживающихъ здѣсь, въ очень тяжелое положеніе, т.-к. незнакомство не только отдѣльных чиновниковъ, но и официальныхъ правительственныхъ учрежденіи в Германіи с вопросом: «Кто такіе Караимы?» приводитъ къ ошибочному причисленію Караимского народа, а следовательно и каждого изъ насъ въ отдѣльности, къ іудеямъ какъ въ расовомъ какъ и въ вѣроисповѣдномъ отношеніи. Этому способствуютъ напр. «энциклопедическіе» /!/? словари, къ которымъ незнающій обращается за помощью.

Послѣдствія такого смѣшиванія съ евреями – ограниченія въ правожительстве, въ разрѣшеніи на работу и права состоятъ в профессиональных союзахъ, безъ чего, в сущности, невозможно получить постоянное занятіе итд., – словомъ, уничтоженіе возможности существовать. Всѣ это – нисколько независимо отъ подданства или религиозныхъ убѣждений, ибо, какъ сказано рѣшающее значеніе придаются расовому вопросу, гдѣ первое и главное разделение ест: еврей и не-еврей, разделение на германскихъ гражданъ и иностранцевъ слѣдуетъ на 2-мъ месте: такъ. обр., напр., иностранецъ не-еврей в нынѣшней Германіи значительно правоспособнее немца-еврея.

Каждый изъ насъ въ отдельныхъ случаяхъ защищаетъ свои права, достигая иногда частичного успѣха, частичного – ибо объясненія, которые даѣтъ тотъ или иной изъ насъ или указанія на случайные заметки в газетахъ и журналахъ, касающіеся въ сколь вопроса о родственности Караимовъ тюркскому племени, недостаточны и необходимо авторитетное (хотя-бы и краткое) заявленіе по этому вопросу, т-е объясненіе тюркского нашего происхожденія (т.-е. Крымскихъ и Троцкихъ Караимов), дабы представить таковое въ расовый отдѣлъ германского министерства внутр[еннихъ] дѣл, и такимъ образомъ попытаться воспрепятствовать примененію въ отношеніи проживающихъ в Германіи Караимовъ §§ законовъ, существующихъ для семитовъ-иудеев.

Поэтому проживающіе въ Берлинѣ караимы рѣшили обратиться къ Вамъ, Ваше Высокопреосвященство, съ просьбой прислать краткую справку о происхожденіи Караимов, которую мы могли бы предъявить германскимъ властямъ, а также указать намъ законодательные акты или официальные разъясненія какъ бывш[его] Императорского, такъ и нынѣшнего польского правительства по этому вопросу, на которые мы могли бы здѣсь ссылаться.

Кромѣ того мы просимъ Васъ прислать что-либо изъ печатныхъ трудовъ о Караимскомъ народѣ, предпочтительно Вашего собственного сочиненія, равно какъ и указать заслуживающіе труды на Русскомъ, нѣмецкомъ, польскомъ или иномъ языкахъ на эту тему.

Съ глубокимъ уваженіемъ

Берлинское Караимское Объединеніе

Предсѣдатель: Муса Ковшанлы

Аронъ Рофе

Александръ Сарибанъ

Семень Рофе

Илья Леви

Юлия Ковшанлы

Авадья Рофе

Można tylko domniemywać, że podjęte działania były wcześniej omawiane i ustalane podczas spotkań osobistych – Julia Kowszanły z synem Michałem gościła u rodziny w Wilnie w czerwcu 1936 r. [Szpakowski 1936].

W styczniu 1938 r. na ręce Szapszała wpłynęła petycja z Besarabii (Rumunii) [Petycja 1938] z prośbą o przyjęcie pod opiekę. Prośba, napisana w imieniu 50 Karaimów, wiązała się z wprowadzeniem również w Rumunii prawa raso-owego i związanego z tym faktem zagrożenia dla członków lokalnej społeczności karaimskiej (artykuł 5 Zarządzenia nr 169 z 21 stycznia 1938 r.)

Na początku 1939 r. wpłynęło inne pismo [Bakkal 23.02.1939] dotyczące lokalnego stowarzyszenia, tym razem skierowane przez Karaimów z Pragi w imieniu własnym i rodaków z Brna. Zdając relację z zebrań odbytych w dniach 10 i 20 lutego, zwracali się z prośbą o aprobatę hachana Seraji Szapszała, jako duchowego i narodowego przywódcy Karaimów, dla powołania w Czechosłowacji karaimskiego stowarzyszenia. Jego założycielami było dziewięciu Karaimów mieszkających w Pradze, sześciu z Brna i jeden z Pilzna.

Impulsem dla utworzenia stowarzyszenia była świadomość, że w niedługim czasie czescy Karaimi będą postawieni przed koniecznością odpowiedzenia miejscowym władzom na pytania „1. o naszej religii, 2. o naszym pochodzeniu, 3. o czystości pochodzenia”. Dlatego poprosili o „oficjalne poparcie do punktu pierwszego, że karaimska religia jest oparta o Stary Testament, całkowicie samodzielna, niezależna i niezwiązana z jakąkolwiek inną religią, do punktu drugiego że Karaimi należą do narodu od najdawniejszych czasów zamieszkujących na Krymie, rodzimy język Karaimów należy do rodziny języków turecko-tatarskich, przy czym całkowicie niezależny i od nikogo nie wzięty, do punktu trzeciego – co jest bardzo ważne – prosimy o potwierdzenie, że Karaimi od kilku wieków nie uznają neofitów i nawet nie przyjmują do swego środowiska potomstwa z małżeństw mieszanych z innowiercami, jako że faktycznie ślubów takich karaimski kościół nie błogosławi, w ten sposób u Karaimów nie może być innej krwi niż karaimska” [Bakkal 23.02.1939].

Kolejna prośba zawarta w tym samym piśmie dotyczyła udzielenia informacji o materiałach „z których widać, że przez cały czas i we wszystkich państwach Karaimi korzystali z wszystkich praw obywatelskich na równi z innymi obywatelami zgodnie z ich stanem posiadania i nawet często z niektórymi przywilejami”.

„(...) znając Waszą stałą troskę i opiekę, jaką darzy Pan swój naród my pozwalamy sobie wierzyć, że nie odmówi Pan naszej pokornej prośbie i mamy nadzieję, że w miarę Pana możliwości będzie Pan mógł szybko odpowiedzieć na naszą prośbę jako, że niedługo problem ten będzie bardzo poważny i nasila się z każdym dniem” – pisali.

Aktywność liderów karaimejskiej społeczności w Berlinie, a także tych we Francji i Polsce, podejmowane działania formalno-organizacyjne, kompletowanie informacji oraz literatury dotyczącej etnicznego pochodzenia Karaimów przyniosły oczekiwane rezultaty. Z listu mieszkającego w Berlinie Aleksandra Saribana [Sariban 28.02.1939] z dnia 28 lutego 1939 r. dowiadujemy się, że 22 grudnia 1938 r. Niemieckie Ministerstwo Spraw Wewnętrznych wydało zarządzenie stwierdzające, że Karaimów jako grupy religijnej nie należy zaliczać do Żydów. Pismo w tej sprawie zostało przekazane na ręce Simona Duwana, w końcu 1938 r. przebywającego czasowo w Berlinie [Müller 2010, 131–132].

Następstwem tego faktu była intensywnie prowadzona od początku lutego do końca sierpnia, jak też jeszcze we wrześniu, korespondencja pomiędzy członkami stowarzyszeń lokalnych a kancelarią hachana Szapszała, dotycząca kompletowania odpowiednich dokumentów. Zgodnie z obowiązującymi przepisami każdy bowiem musiał osobiście udowodnić nieżydowskie (aryjskie) pochodzenie, przedstawiając odpowiednie dokumenty, takie jak świadectwa metryczne, świadectwa ślubu rodziców, dziadków. Jako że emigranci takiej dokumentacji często nie posiadali, a sprowadzenie dokumentów z miejsca urodzenia (Krymu, Ukrainy czy Rosji) nie było na ogół możliwe, jedynym sposobem było wystawianie odpowiednich duplikatów dokumentów i świadectw przez jedynego w Europie karaimejskiego zwierzchnika religijnego, hachana Szapszała. Jednakże on również nie posiadał wglądu do dokumentów metrykalnych Hachamatu Odesskiego i Taurydzkiego. Dlatego każdy indywidualnie zwracający się o wystawienie zaświadczenia o karaimejskim pochodzeniu, opisywał swoją sytuację bytową, losy od roku 1921 do chwili obecnej, powiązania rodzinne, załączając do prośby posiadane dokumenty, przedstawiając genealogie i powołując na świadków krewnych i znajomych z miejsca obecnego zamieszkania, jak też z innych miejsc, gdzie wcześniej mieszkał. Jako pierwszy z prośbą tego rodzaju wystąpił Aleksander Sariban [Sariban 1.03.1939]. Do swego podania z 1 marca 1939 r. załączył wzór zaświadczenia w języku niemieckim i rosyjskim:

Удостоверение (или: Свидѣтельство)

Настоящимъ удостоверяется для официальной надобности, что проживающій въ Берлине Александр Сарибанъ, родившійся 28.5.06 въ Одессѣ, по происхожденію своему принадлежитъ къ тюрко-караимскому племени (или просто: къ тюркской народности. А.С.), а по религиі – къ караимскому вѣроисповѣданію.

Онъ является сыномъ инженера Михаила Сарибанъ (род. въ Одессѣ, в августѣ 1881 г.) и его законной жены, урожденной Кефели (род. 31 января

1881 г. в Бахчисараѣ), оба они также принадлежатъ теперь какъ и прежде къ караимскому вѣроисповѣданію, а в отношении расоваго происхожденія – тюрко-караимы. Т.к. родители Александра Сарибан – двоюродные брат и сестра, то в числе его предковъ лишь три четы прародителей.

Всѣ они – представители того же тюрко-караимскаго племени (о чём можно заключить и по исконно тюркскимъ фамиліямъ ихъ – см. ниже), всѣ были караимами по своему вероисповѣданію и, равно какъ и дѣти ихъ – оба дѣда и обе бабушки Александра Сарибанъ – всѣ похоронены на караимскихъ кладбищахъ: частью въ Бахчисараѣ и Мелитополѣ (Крым), частью въ Одессѣ.

Фамиліи трёхъ прадѣдовъ суть:	Соотвѣтствующія дѣвичьи фам. прабабок
Кефели	(предполагается возможность установить)
Эринчекъ	Танагозъ
Сарибанъ	(предполагается возможность установить)

Zaświadczenia podobne do wystawionego dla Aleksandra Saribana, okazały się niezbędne również dla przedłużających prawo pobytu w Berlinie Arona (Arnolda) Rofe [Rofe 13.02.1939], Abadii Rofe [Rofe 13.02.1939] oraz Ilii Lewi-Eru [Levi-Eru 1939]. Musieli oni udowodnić policji, że faktycznie są Karaimami, a także ich „rodzice i prarodzice byli całkowicie Karaimami”. Ilija Lewi-Eru pisał, że jeśli nie przedstawi takiego dokumentu jak bracia Rofe, to nie tylko będzie uznany za Żyda, ale zostanie oskarżony o próbę oszukania policji przez przedstawianie się jako Karaim [Levi-Eru 1939].

Niedługo po wystawieniu pierwszego zaświadczenia dla Aleksandra Saribana przyjęto ustandaryzowaną formę zaświadczenia wydawanego w języku niemieckim i rosyjskim lub lokalnym (polskim, ukraińskim):

Niniejszym zostało wydane na dowód, że Pan, zamieszkały w, urodzony w dnia, jest wyznania karaimskiego i pochodzenia karaimsko-tureckiego. Ojciec i matka, małżonkowie ślubni, jak i ich przodkowie byli pochodzenia karaimskiego, co stwierdza się własnoręcznym podpisem i przystawieniem pieczęci urzędowej.

W okresie od lutego do sierpnia 1939 r. wpłynęło 35 podań wraz z dokumentacją osobistą i tyle też wysłanych zostało zaświadczeń do Pragi (20), Brna (5), Pilzna (1), Dvůr Králového (2), Ołomuńca (1), Mernika koło Vranova nad Toplou (1), Warny (2), Hagi (1). Początkowo zaświadczenia nie były wysyłane od razu, ale

w kwietniu 1939 r. zaczęto robić to natychmiast po otrzymaniu prośby, często jeszcze tego samego dnia. Gdyż, jak pisano z Czechosłowacji, „zaświadczenia są absolutnie niezbędne każdemu z nas dla uzyskania możliwości dalszego istnienia” [Kalfa 11.08.1939].

Ostatnie wpisy w dzienniku korespondencji za rok 1939, pochodzące z września, poświadczają wystawienie zaświadczeń w podanej wyżej standardowej formie dla Karaimów mieszkających w Warszawie. Trocki *ullu hazzan* Szymon Firkowicz wnioskował o zaświadczenie dla siostry, Doroty Nowickiej i jej córki, Tairy Aldony Pileckiej. Nadzieja Zajązkowska – dla siebie oraz męża, prof. Ananiasza Zajązkowskiego. Zaświadczenia wystawiono także dla Isaja Pileckiego, Anny Michajłowicz, Michała Maszkiewicza (ryc. 1), Isai Jutkiewicza, Nadziei Jutkiewicz, Zofii Nowickiej i jej córki, Anny Nowickiej. Ostatnie zaświadczenie, którego kopia przechowywana jest w zbiorach Biblioteki Wróblewskich, zostało wystawione 29 września 1939 r. dla Simy (Simona) Kalfe zamieszkałego w Chişinău (Kiszyniowie, Rumunia) [Kalfe 29.09.1939]. Kolejne zaświadczenia już podczas okupacji Szapszał wystawiał osobom, które nie mogły się zwrócić o wystawienie do hazzana właściwej gminy (ryc. 2).

Podczas okupacji niemieckiej ustandaryzowane zaświadczenia w językach niemieckim i litewskim (Troki, Wilno, Poniewież) oraz polskim (Łuck, Halicz) były wystawiane przez hazzanów właściwych kienes na podstawie zapisów w prowadzonych przez nich księgach metrykalnych (ryc. 3).

Działania organizacyjne podjęte w roku 1934 przez Karaimów – wychodźców z Krymu zamieszkujących w Berlinie, przy wsparciu rodaków z Francji, szczególnie Simona Duwana, wsparte autorytetem hachana Seraji Szapszała bez wątpienia w głównej mierze przyczyniły się do uniknięcia przez Karaimów skutków nazistowskiej polityki i jej norymberskich ustaw rasowych oraz przetrwania ich jako grupy etnicznej i wyznaniowej w czasie II wojny światowej. Dzięki wczesnemu zwróceniu uwagi na zagrożenia, jakie niesła polityka rasowa faszystowskich Niemiec, Karaimom w Czechosłowacji, Rumunii, Holandii, Bułgarii udało się szybko i sprawnie zorganizować, a uznanie przez nich zwierzchnictwa Seraji Szapszała jako autorytetu religijnego i narodowego pozwoliło na włączenie ich pod jurysdykcję Karaimskiego Związku Religijnego w RP, przez co udokumentowanie pochodzenia, a tym samym uniknięcie prześladowań, stało się możliwe.

Warto w tym miejscu wspomnieć, choć nie jest to zasadniczym tematem tego artykułu, o roli, jaką w uznaniu nieżydowskiego pochodzenia Karaimów odegrały prowadzone przed wojną badań antropologiczne Juliana Talko-Hrynecwicza (1904), Witolda Schreiberera (1910 a i b), Michała Reichera (1932), Corrado

Giniego (1936), Salomona Czortkowera (1938). Były one kontynuowane także podczas okupacji przez nazistowskich badaczy w Trokach i Poniewieżu oraz w Rydze (Steiniger 1944 a i b). Istotnym argumentem były również przedwojenne badania i publikacje polskich orientalistów turkologów, takich jak prof. Tadeusz Kowalski, prof. Ananiasz Zajączkowski i samego Seraji Szapszała, znane i cenione przez niemieckich turkologów (jak np. Anne-Marie von Gabain). O uratowaniu Karaimów przed zagładą powstało wiele twierdzeń, czasem o charakterze niemal legendarnym, wskazywano np. na żydowskiego historyka Majera Bałabana lub muftiego Jakuba Szynekiewicza jako „wybawców”. Należy je jednak traktować jedynie jako legendy, nie znajdują bowiem pokrycia w dokumentach, z których jasno wynika, że decydującą rolę odegrały tu starania i zabiegi samych Karaimów.

Na przetrwanie narodu karaimskiego złożyło się wiele działań osób indywidualnych także podczas wojennej okupacji terytoriów Polski i Związku Sowieckiego, gdyż niezależnie od uchwalonych niemieckich przepisów rozdzielających prawo do życia Karaimów i Żydów i wyłączających Karaimów spod niemieckiego prawa rasowego, należało potwierdzać indywidualną przynależność każdego z osobna do społeczności karaimskiej [Kropotov 2004].

Bibliografia

Opracowania

- Czortkower, S., 1938, *Die Abstammung und Rassenstruktur der Karaimen*, „Przegląd Antropologiczny”, 12, s. 678–680.
- Dubiński, A., 2011, *Fortuna kolem się toczy*, „Awazymyz”, 3 (32), s. 4–11.
- Feferman, K., 2011, *Nazi Germany and the Karaites in 1938–1944: between racial theory and Realpolitik*, „Nationalities papers”, 39 (2), s. 277–294.
- Gini, C., 1936, *I Caraimi di Polonia e Lituania*, „Genus”, t. 2., nr 1/2, s. 1–56.
- Kaleta, P., 2014a, *Karaimové jako součást ruské emigrace v meziválečném Československu*, „Český Lid”, t. 101, nr 3, s. 257–277.
- Kaleta, P., 2014b, *Mój Ojciec pochodził z Eupatorii. Wybitny czeski pisarz Michal Ajvaz opowiada o swoich karaimskich korzeniach*, „Awazymyz”, 1 (42), s. 12–14.
- Kefeli, M., 2007, *Karaimi we Francji*, „Awazymyz”, 3 (17), s. 3–9.
- Kropotov, V.S., 2004, *Voennyje tradicii krymskih karaimov*, Doliâ, Simferopol’.
- Müller, H., 2010, *Religionswissenschaftliche Minoritätenforschung: Zur religionshistorischen Dynamik der Karäer im Osten Europas*, Harrassowitz Verlag, Wiesbaden.
- Reicher, M., 1932, *Sur les groupes sanguins des Caraïmes de Troki et de Wilno*, „Anthropologie”, 10, s. 259–267.

- Schreiber, W., 1910, *Zur Anthropologie der Karaimkinder Galiziens*, „Archiv für Anthropologie”, 37 (t. 9 serii nowej), s. 64–74.
- Schreiber, W., 1910, *Badania nad antropologią dzieci chrześcijańskich, żydowskich i karaimskich w Galicyi*, Prace Towarzystwa Naukowego Warszawskiego nr 4, Warszawa.
- Steiniger, F., 1944a, *Bilder von Karaimen und Tataren im Ostland*, „Natur und Volk”, 74 (1/2), s. 39–48.
- Steiniger, F., 1944b, *Bilder von Karaimen und Tataren im Ostland*, „Natur und Volk”, 74 (3/4), s. 78–83.
- Sulimowicz, A., 2013, *Artystka niestała w uczuciach: Tamara Duwan*, „Awazymyz”, 4 (41), s. 4–7.
- Talko-Hryncewicz, J., 1904, *Karaimi vel Karaici litewscy. Zarys antropologiczno-etnologiczny*, Materiały Antropologiczno-Archeologiczne i Etnograficzne Akademji Umiejętności w Krakowie, nr 7, s. 44–100.
- Zajączkowska-Łopatto, M.-E., 2011, *Droga Jerzego Łopatto*, „Awazymyz”, 4 (33), s. 4–8.

Inne

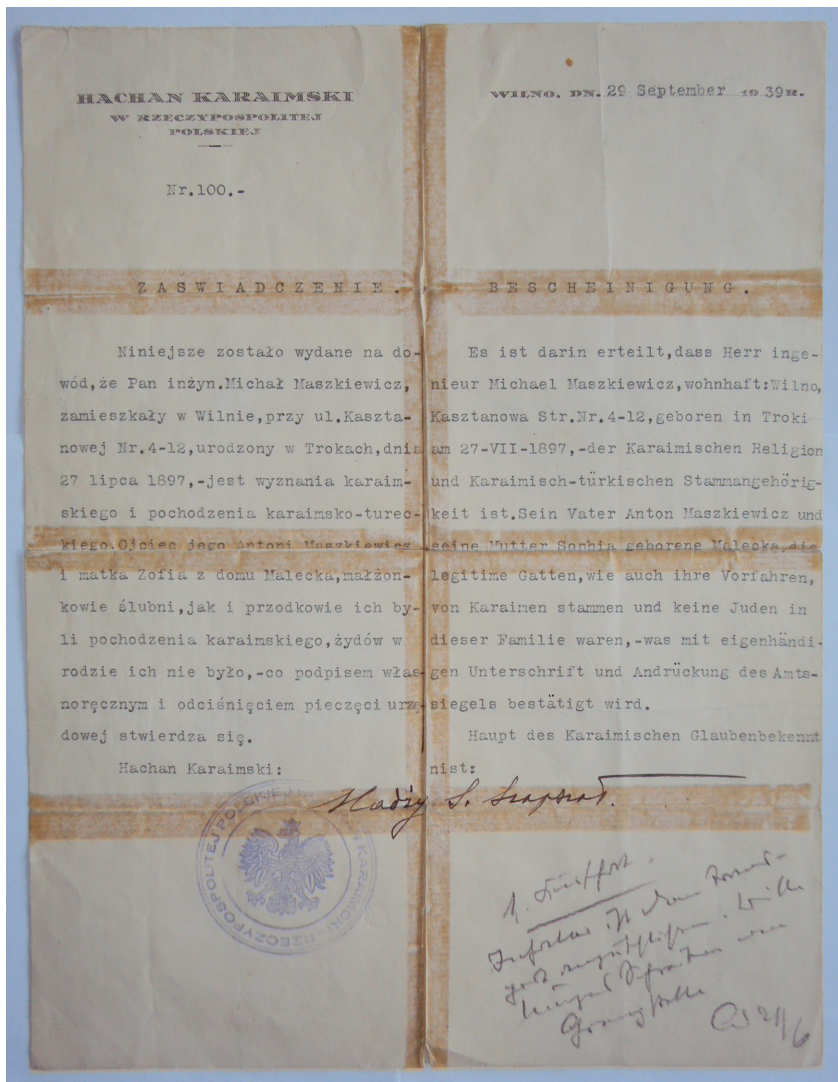
- 1935–1936, Grupa Karaimów w Warnie (Bułgaria): Pośrodku: J. E. Hachan H. S. Szapszał [fotografia], „Myśl Karaimska”, z. 11, s. 121.

Źródła

Materiały archiwalne z Biblioteki Wróblewskich Litewskiej Akademii Nauk w Wilnie (BWLAN) oraz Archiwum Akt Nowych w Warszawie (AAN):

- 1926, Ustav Obšestva „Obšina Karaimov goroda Kišineva–Bessarabiá” s glavnom učreždením v étom godu. Pervod s rumynskago, Kišinev, BWLAN F143-360, dok. 2r–4v.
- 1938, Petycja Karaimów rumuńskich o objęcie opieką, BWLAN F143-1061, dok. 1r–5r.
- 1943, Doklad o položenii sostoâniâ karaimov v period sušestvovaniâ nacional-socialističeskogo režima v Germanii i vo vremâ vojny s 1939 goda do nastoâšego vremeni v zanâtyx’ Germaniej stranax na Zapade i Vostoke, BWLAN F143-1053, dok. 5r.
- Bakkal, S., et al., 1939, List od grupy Karaimów zamieszkujących w Czechosłowacji, Korespondencja Hachana za rok 1939, BWLAN F143-1064/1, dok. 2r–3v.
- Chrzęstowski, Z., 1939, Pismo do hachana JE Seraja Szapszała, Korespondencja Hachana za rok 1939, BWLAN F143-1064/2, dok. 161r.
- Kalfa, G., 1939, List do JE Seraja Szapszała, Korespondencja Hachana za rok 1939, BWLAN F143-1064/2, dok. 122r.
- Kalfa, S., Ajvaz, I., 1929, List do S. Szapszała, Korespondencja z Kiszyniowa, BWLAN F143-360, dok. 1r.
- Kalfe, S., 1939, Zaświadczenie o pochodzeniu, Korespondencja Hachana za rok 1939, BWLAN F143-1064/2, dok. 184r.
- Kovšanly, J., 1934, List do JE Seraja Szapszała, BWLAN F143-393, dok. 1r.

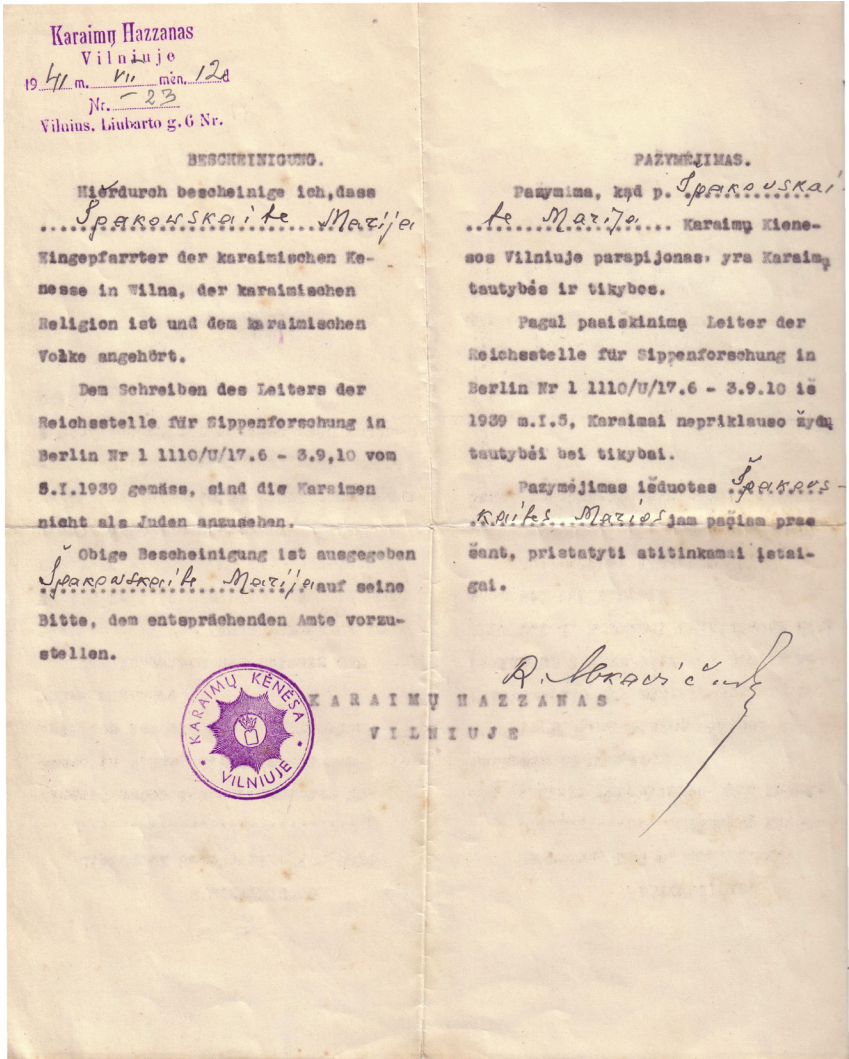
- Kovšanly, M., 1936, List do JE Seraja Szapszała, Korespondencja z Karaimami berlińskimi (1936-1944), BWLAN F143-1053, dok. 1rv.
- Levi-Eru, I., 1939, List do JE Seraja Szapszała, Korespondencja Hachana z niemieckimi i czeskimi Karaimami dot. metryk, BWLAN F143-1068, dok. 10rv.
- Maykapar, B., i in. 1922, List z Pragi, BWLAN F143-973, dok. 1r.
- Rofe, A., 1939, List do JE Seraja Szapszała, Korespondencja Hachana za rok 1939, BWLAN F143-1064/2, dok. 119r.
- Rofe, A., 1939, List do JE Seraja Szapszała, Korespondencja Hachana za rok 1939, BWLAN F143-1064/1, dok. 45r.
- Sariban, A., 1939, List do JE Seraja Szapszała, Korespondencja Hachana za rok 1939, BWLAN F143-1064/1, dok. 41rv.
- Sariban, A., 1939, List do JE Seraja Szapszała, Korespondencja Hachana za rok 1939, BWLAN F143-1064/1, dok. 38rv.
- Szapszał, S., 1934, Pismo do Dyrektora Departamentu Wyznań Religijnych, Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, AAN MWRIOP sygn. 1464, k. 44rv.
- Szapszał, S., 1939, Pismo do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Oświecenia Publicznego (brudnopis), Korespondencja Hachana za rok 1939, BWLAN F143-1064/2, dok. 158r-160r.
- Szpakowski, S., 1936, Oświadczenie o przyjęciu na utrzymanie podczas gościny Julii Kowszanly i Michała Kowszanly z 25 maja 1936 r. oraz dwa oświadczenia o wiarygodności stwierdzenia od pracodawcy i Prezesa Zarządu Gminy w Wilnie, Zaświadczenia i wszelkie dokumenty dla członków gminy, BWLAN F143-981, dok. 69rv.
- Zajączkowski, I., 1928, List do S. Szapszała, Korespondencja dot. przyjazdu S. Szapszała do Wilna w 1928, BWLAN F143-714, dok. 2rv.



Ryc. 1. Zaświadczenie nr 100 o pochodzeniu karaimskim Michała Maszkiewicza wystawione w Wilnie 29 września 1939 r. w językach polskim i niemieckim – jedno z pierwszych wystawionych dla obywateli polskich, podpisane przez hachana Seraję Szapszała (Archiwum Rodzinne).



Ryc. 2. Zaświadczenie nr 110 o pochodzeniu karaimskim Marka Sulimowicza wystawione w Wilnie 30 listopada 1939 r. w języku niemieckim – podpisane przez hachana Seraję Szapsza. Marek Sulimowicz pochodził z Halicza, a w chwili wybuchu II wojny światowej mieszkał w Wilnie, nie mógł więc uzyskać zaświadczenia od hazzana gminy karaimskiej, do której należał (Archiwum Rodzinne).



Ryc. 3. Zaświadczenie o pochodzeniu karaimskim Marii Szpakowskiej wystawione w Wilnie 12 lipca 1941 r. w językach niemieckim i litewskim – jedno z wielu wystawionych przez hazzana Rafała Abkowicza (Archiwum Rodzinne).